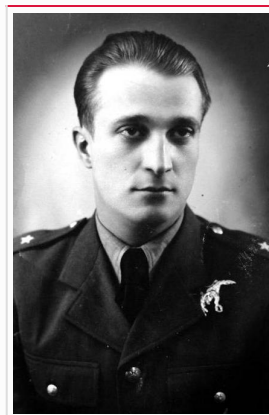


Janusz Bogdan Kosmowski



Official Number	P-0716
Rank	polski: por.pil./306 DM/ brytyjski: F/O
Date of birth	1916-03-02
Date of death	1941-07-23
Cemetery	Grainville-Langannerie - polski cmentarz wojskowy Wsp. 49.02325, -0.270241
Grave	Section 2. Row AA. No. 12
Photo of grave	A photograph of a simple, light-colored stone cross-shaped grave marker in a cemetery. The marker has a plaque with the name 'KOSMOWSKI J.' and the date '1916-03-02' and '1941-07-23'. Below the cross, there is a small stone with the number '2'. The background shows other graves and trees.
Country	Francja
Period	II Wojna Światowa

Source

"Wykaz poległych i zmarłych żołnierzy PSZ na Zachodzie..." *

"Księga lotników polskich..." O. Cumft, H.K. Kujawa

"Ku czci..." Zbiorowa

"Polskie Siły Powietrzne..." T.J. i Anna Krzystek

Zdjęcie grobu: Regis Biaux

Zdjęcie lotnika: Muzeum Powstańców Wielkopolskich im. Gen. Józefa Dowbora Muśnickiego w Lusowie

Biogram: polishairforce.pl/kosmowski.html

*Kosmowski Janusz Bogdan urodził się w m. Warszawa ... ().

Janusz Kosmowski urodził się w syrenim grodzie 2 marca 1916 r. Mając maturę w kieszeni rozpoczął swoją przygodę z wojskiem. Po ukończeniu kursu obowiązującego rekrutów w 1935 r. nie zdjął munduru. Rok później zaczął lotniczą edukację w Dęblinie w murach Szkoły Podchorążych Lotnictwa. Przechodził szkolenie w grupie pilotów myśliwskich.

Po promocji oficerskiej w październiku 1938 r. został skierowany do Poznania. Tam na lotnisku Ławica stacjonował 3. Pułk Lotniczy w którym miał rozpocząć służbę Janusz Kosmowski. Pozostał w nim do chwili wybuchu wojny. 1 sierpnia 1939 r. został przeniesiony do jednej z jego eskadr liniowych. Razem z nią 31 sierpnia rzutem powietrznym przeleciał na lotnisko polowe w okolicach Wrześni.

W pamiętnych bojach na polskim niebie 1939 r. dzielił z nią wzloty i porażki na niebie Wielkopolski i Ziemi Łódzkiej. 17 września 1939 r. ruszył rzutem kołowym z zamiarem przedarcia się do Warszawy. Dotarł do niej ale nie pozostał długo. Chciał kontynuować walkę. Nie myślał o konspiracji. Zamierzał dotrzeć do Francji. Dotarł do niej. Początkowo znalazł się w Centrum Wyszkozenia Lotnictwa mieszczącego się na lotnisku Lyon - Bron. Z którego w pierwszym tygodniu marca 1940 r. wyjechał do Ośrodka Zapasowego nr 1 w Le Bourget. Tu spotkał się z kolegami, którzy mieli się udać do Wielkiej Brytanii. Został włączony do grupy dowodzonej przez kapitana Tadeusza Rolskiego. Razem z nią trafił do St. Étienne gdzie zapoznał się z samolotami Francuzów. Po tym wrócił do Lyonu i na lotnisku Mions będąc w składzie Ośrodka Wyszkozenia Pilotażu przeszedł dalsze przeszkolenie. Prawdopodobnie w czasie jednego odłączył się od ćwiczących kolegów. Samodzielnie dotarł na Wyspę Ostatniej Nadziei. Popłynął na nią statkiem z którego się wyokrętował 26 czerwca 1940 r. w Liverpoolu. Będąc na Wyspie wyjechał do Blackpool. Po oczekiwaniu na przydział, 26 września 1940 r. został skierowany na kurs wznawiający do szkoły pilotażu początkowego 15 Elementary Flying Training School. 12 października 1940 r. odszedł do szkoły strzelania i bombardowania 5 Bombing and Gunnery School w Evanton. Latał tam wożąc uczniów. 21 października tego samego roku został przeniesiony do jednostki wyszkolenia bojowego 55 Operational Training Unit. 3 grudnia 1940 r. został przydzielony do 32 squadronu RAF. 3 kwietnia 1941 r. znalazł się w polskim dywizjonie myśliwskim. Był nim 316 Dywizjon Myśliwski "Warszawski". Bazował w bazie RAF Pembrey. W niej spędził siedem dni na oczekiwaniu na skierowanie do docelowej jednostki. 10 kwietnia wyjechał do Northolt. Tu zameldował się w innym polskim dywizjonie. Tym był 306 Dywizjon Myśliwski "Toruński". Z nim latał na przemian na loty patrolowe i loty zaczepne.

23 lipca 1941 r. poleciał nic na kolejny lot. Nie wiedział, że jest to ostatni lot w

jego życiu. Poleciał w osłonie bombowców Blenheim w rejon St. Omer. Po znalezieniu się nad Francją doszło walki między osłoną a Me - 109. W jej wyniku 306 stracił dwóch swoich lotników. Jednym z nich był porucznik Janusz Kosmowski. Początkowo spoczął na cmentarzu w Hubersent. Następnie po ekshumacji znalazł się w mogile na Polskim Cmentarzu Wojennym w Grainville - Langannerie.

Konrad RYDOŁOWSKI